

SWIFT i rodzeństwo ACTA

12 marca 2014

Czy Parlament Europejski zdecyduje, że trzeba wstrzymać porozumienie TTIP, w ramach sprzeciwu wobec amerykańskiej inwigilacji? Głosowanie w tej sprawie odbędzie się już dzisiaj.

Wczoraj Parlament Europejski debatował, a dziś będzie głosował nad projektem rezolucji dotyczącej amerykańskiej inwigilacji realizowanej przez NSA. Może się wydawać, że jest to mało znaczący dokument dotyczący spraw, na które europosłowie nie mają wpływu. To prawda, że Europosłowie oczywiście nie mogą wpłynąć na działania amerykańskich służb, ale mogą coś zmienić w relacjach UE-USA.

Przede wszystkim przyjmując ten projekt Parlament Europejski oficjalnie uzna, że ostatnie doniesienia prasowe stanowią dowód na to, że USA i niektóre państwa członkowskie UE uczestniczyły w daleko posuniętej inwigilacji na szeroką skalę. Parlament Europejski oczywiście potępi te praktyki. To jednak nie wszystko.

Parlament Europejski może też wezwać Komisję Europejską do zawieszenia umowy w sprawie TFTP, dzięki której europejskie banki za pomocą sieci SWIFT udostępniają Amerykanom ogromne ilości danych swoich klientów. Tu należy dodać, że już w październiku ubiegłego roku Parlament Europejski przyjął niewiążącą rezolucję, uznając, że UE powinna wstrzymać tę współpracę z USA.

W projekcie, który ma być poddany pod głosowanie jutro, poruszono również kwestię PNR, czyli zbierania danych o pasażerach linii lotniczych. Europarlament może wezwać Komisję do zareagowania na obawy, że trzy z największych komputerowych systemów rezerwacji wykorzystywanych przez przewoźników lotniczych na świecie znajdują się w Stanach Zjednoczonych, a

dane PNR są zapisywane w systemach chmurowych, które nie zapewniają odpowiedniego poziomu ochrony danych.

Parlament Europejski może też zadeklarować, że nie zgodzi się na porozumienie TTIP, dopóki „nie zostanie całkowicie wstrzymany nieograniczony nadzór na masową skalę”.

W tym miejscu warto przypomnieć, że TTIP to umowa handlowa, która nie jest ściśle związana z problemem inwigilacji. Jest to natomiast umowa porównywana do ACTA, gdyż może dotyczyć kwestii związanych z własnością intelektualną i usługami elektronicznymi. TTIP powstaje w sposób równie nieprzejrzysty jak ACTA, choć da się zauważyć, że twórcy porozumienia dbają o pewne pozory przejrzystości.

W projekcie jest też polski akcent. Parlament Europejski może wezwać państwa UE, w szczególności Wielką Brytanię, Francję, Niemcy, Szwecję, Holandię i Polskę, do zapewnienia zgodności prawa regulującego funkcjonowanie i kontrolę nad służbami specjalnymi z normami europejskiej konwencji praw człowieka i prawodawstwem UE. Parlament może też wezwać te państwa do wyjaśnienia zarzutów o prowadzenie działalności w zakresie nadzoru na masową skalę.

Głosowanie już dziś. Projekt [TUTAJ](#).

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)